

POSTANOWIENIE

19 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 19 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K.B.

przeciwko X. spółce akcyjnej w Y.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej X. spółki akcyjnej w Y.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z 27 października 2022 r., III Ca 1985/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

A.W.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności

w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), sformułowanych jako pytania: - „czy zakaz zmiany wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, wynikający z art. 384 k.p.c., obejmuje również zakaz wydania wyroku kształtującego sytuację strony wnoszącej apelację w sposób mniej korzystny, niż wynikałoby to z wyroku Sądu I instancji, w szczególności czy dopuszczalne jest stwierdzenie przez Sąd II instancji, że określona czynność prawna w postaci umowy kredytu upada w całości, gdy Sąd I instancji uwzględnił roszczenie o zapłatę przy założeniu obowiązywania umowy, tyle że z pominięciem indeksacji (waloryzacji) kredytu (stwierdził jedynie częściową bezskuteczność tej czynności, a jedyną stroną wnoszącą apelację był pozwany-kredytodawca?”; - „czy jest zgodne z art. 378 § 1 k.p.c., stwierdzenie przez Sąd odwoławczy upadku umowy kredytu, w oparciu o stwierdzenie niedozwolonego charakteru, w rozumieniu art. 385¹ k.c. (abuzyność), części jej postanowień, dotyczących indeksacji (waloryzacji) kredytu do waluty obcej, jeżeli w wyroku Sąd I instancji uwzględnił roszczenie o zapłatę przy założeniu obowiązywania umowy, tyle że z pominięciem indeksacji (waloryzacji) kredytu, a od tego wyroku wywiódł apelację jedynie pozwany, nie podnosząc w niej twierdzenia o upadku umowy – czy też przeciwnie, takie rozstrzygnięcie stanowi wyjście poza granice apelacji (granice zaskarżenia), o których mowa w art. 378 § 1 k.p.c.”; - „czy jest zgodne z art. 378 § 1 k.p.c., stwierdzenie przez Sąd II instancji niedozwolonego charakteru postanowień Umowy w zakresie klauzuli zmiennego oprocentowania, w sytuacji gdy Sąd I instancji nie uznał tych postanowień za abuzywne, a jedyną stroną wnoszącą apelację był pozwany-kredytodawca?”; - „czy norma zawarta w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do kursu waluty obcej, zawierająca

odesłanie do kursu określonego w tabeli kursowej publikowanej przez bank, podlega kontroli z punktu widzenia przesłanek abuzywności, czy też kontrola taka jest wyłączona na mocy art. 1 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako „Dyrektywa 93/13”), z uwagi na fakt, że publikowanie kursów walutowych przez banki oparte jest na ustawowej podstawie prawnej, tj. art. 111 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. 2020, poz. 288, dalej jako „Prawo bankowe”)?”; - „czy w świetle celów art. 385¹ k.c. oraz Dyrektywy 93/13, dopuszczalne jest stwierdzenie upadku umowy kredytu, w oparciu o stwierdzenie niedozwolonego charakteru w rozumieniu art. 385¹ k.c. (abuzywność) części jej postanowień, dotyczących indeksacji (waloryzacji) kredytu do waluty obcej, bez uprzedniego poinformowania osób występujących po stronie powodowej, przez Sąd, o skutkach takiej umowy. W szczególności czy Sąd może przyjąć, że sformułowanie przez Powoda roszczenia wywodzonego z twierdzenia o nieważności zwalnia Sąd z obowiązku poinformowania Powoda o skutkach uznania Umowy za nieważną”; - „czy w świetle celów art. 385¹ k.c. oraz Dyrektywy 93/13, dopuszczalne jest stwierdzenie upadku umowy kredytu, w oparciu o stwierdzenie niedozwolonego charakteru w rozumieniu art. 385¹ k.c. (abuzywność) części jej postanowień, dotyczących indeksacji (waloryzacji) kredytu do waluty obcej, bez dokonania przez Sąd oceny czy upadek umowy, skutkuje obiektywnie niekorzystnymi skutkami dla konsumenta, bez względu na wolę konsumenta w tym zakresie.”; - „czy określenie «niedozwolone postanowienia umowne» w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 2 k.c., dotyczy określonych przez strony umowy norm postępowania - czy też, przeciwnie, wyodrębnione redakcyjnie fragmenty tekstu umowy oraz czy dopuszczalne jest wyeliminowanie z umowy całości kwestionowanych jednostek redakcyjnych w sytuacji, gdy stwierdzono abuzywność wyłącznie w odniesieniu do części zawartych tam norm?”; - „czy norma, zawarta w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do kursu waluty obcej, regulująca odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (tzw. „klauszula *spreadu*”), stanowi normę regulującą główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz czy norma ta należy do *essentialia negotii* umowy kredytu?”; - „czy stwierdzenie przez Sąd niezwiązania

konsumenta normą zawartą w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do kursu waluty obcej, regulującą odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (kursu kupna i sprzedaży, tzw. klauzula *spreadu*), skutkuje również niezwiązaniem konsumenta normą, zgodnie z którą wartość wzajemnych świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej (tzw. klauzula ryzyka) oraz czy niezwiązanie konsumenta klauzulą ryzyka skutkuje upadkiem umowy?"; - „czy jest zgodna z zasadami proporcjonalności, równości i pewności prawa, wynikającymi z Konstytucji oraz przepisów prawa unijnego, jak również z celami Dyrektywy 93/13 oraz z celami art. 385¹ § 2 k.c., wykładnia polegająca na twierdzeniu, że niezwiązanie stron klauzulą *spreadu*, ma rzekomo skutkować niezwiązaniem również klauzulą ryzyka, co ma prowadzić do przekształcenia umowy z mocą wsteczną w kredyt złotowy, ale oprocentowany w oparciu o parametr ekonomiczny właściwy wyłącznie dla waluty indeksacji (waloryzacji), co z kolei mogłoby prowadzić do stwierdzenia nieważności całej umowy?"; - „czy stwierdzenie przez Sąd niezwiązania konsumenta normą, zawartą w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do kursu waluty obcej, regulującą odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (kursu kupna i sprzedaży, tzw. klauzula *spreadu*), przy jednoczesnym stwierdzeniu, że konsument jest związany normą, zgodnie z którą wartość wzajemnych świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej (tzw. klauzula ryzyka), skutkuje koniecznością dokonania wykładni postanowień umowy z pominięciem klauzuli *spreadu*, natomiast z wykorzystaniem przepisów dyspozytywnych w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, w szczególności art. 358 § 2 k.c. lub art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej: „ustawa o NBP”), oraz stwierdzeniem, że umowa podlega wykonaniu, z wykorzystaniem do przeliczeń kursu średniego waluty indeksacji publikowanego przez Narodowy Bank Polski, aktualnego na dzień danej operacji finansowej?”.

Ponadto pozwany twierdził, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 384 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 k.c., art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 69 § 1-2 Prawa bankowego, art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i 8b ust. 1 Dyrektywy

93/13 i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2, 31 ust. 3 i 32 ust. 1 Konstytucji, art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z 6 ust. 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. i art. 24 ust. 3 ustawy o NBP w zw. z art. 385¹ § 2 k.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga zidentyfikowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację juretyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania. Ponadto, zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawnych nie powstają, gdy Sąd Najwyższy zajmował co do nich stanowisko i wyrażał pogląd we wcześniejszych wydanych orzeczeniach, a nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające ich zmianę.

Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował zagadnienia prawne były przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problem sformułowany przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśniony. Ma wprawdzie rację skarżący, że w świetle orzecznictwa TSUE (wyrok z 14 marca 2019 r., C-118/17 Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE

Bank Hungary Zrt.) klauzula *spreadu* oraz klauzula ryzyka stanowią odmienne normy umowne, podlegające odrębnej ocenie prawnej pod kątem abuzywności. O wyniku postępowania kasacyjnego decyduje (i w niniejszej sprawie zadecydowałaby) trafność rozstrzygnięcia o istocie zgłoszonego żądania, nie zaś trafność albo nietrafność wypowiedzi Sądu w uzasadnieniu orzeczenia na temat sposobu wykładni i zastosowania w sprawie poszczególnych przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Stwierdzenie, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne związane z art. 384 k.p.c. i art. 378 k.p.c., odnoszące się do wykroczenia przez Sąd odwoławczy przeciwko zakazowi wydania wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację poprzez wydanie wyroku kształtującego sytuację tej strony w sposób mniej korzystny – w przypadku zarzutu skarżącego, że Sąd odwoławczy stwierdził upadek umowy kredytu w całości a Sąd pierwszej instancji orzekł w całości zgodnie z żądaniem strony powodowej, jedynie eliminując poszczególne postanowienia umowne i pozostawiając w obrocie prawnym umowę jako dalej obowiązującą – wymaga przede wszystkim zbadania brzmienia sentencji wyroków Sądu tak pierwszej, jak i drugiej instancji. Wstępnie przeprowadzona analiza sentencji wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy, któremu w pkt. 1 Sąd ten nadał treść „oddala apelację”, zaś w pkt. 2 orzekł o obowiązku zwrotu przez skarżącego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, w zestawieniu z sentencją wyroku Sądu Rejonowego, w którego pkt. 1 ów Sąd zasądził świadczenie pieniężne zgodnie z żądaniem powoda, zaś w pkt. 2 orzekł o obowiązku zwrotu przez skarżącego kosztów postępowania, nie pozwala na stwierdzenie, że w sprawie występuje przesłanka istotnego zagadnienia prawnego, związanego z ewentualnym złamaniem zakazu wydania wyroku na niekorzyść skarżącego mimo wniesienia wyłącznie przez niego apelacji. Nie ulega wątpliwości, że w sentencji wyroku nie znalazło się orzeczenie, którego istota w jakikolwiek sposób wyrażałaby się „w stwierdzeniu upadku umowy”, jak zdaje się sugerować skarżący. W szczególności sentencja ta nie obejmuje swym zakresem ani stwierdzenia nieważności umowy, ani też ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu. Zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego pozwala jedynie wysnuć wniosek, że Sąd odwoławczy

zaprezentował inną niż Sąd Rejonowy ocenę prawną skutków zamieszczenia niedozwolonych postanowień umownych w treści umowy kredytu. Wniosek też można wyprowadzić bez szczególnych dociekań i pogłębionych analiz.

W modelu apelacji pełnej, obowiązującym w systemie prawa polskiego, ocena zarówno ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, może prowadzić nie tylko do podzielenia w całości ustaleń faktycznych i prawnych, lecz nawet całkowitej zmiany sensu rozstrzygnięcia wydanego w sprawie, o tyle, o ile tylko żąda tego apelant, będący w pewnym sensie dysponentem postępowania odwoławczego. Sąd odwoławczy zobowiązany jest bowiem nie tylko do zbadania zarzutów zgłoszonych w apelacji, lecz także upoważniony jest do dokonania ponownej analizy całego materiału zgromadzonego w sprawie, a w konsekwencji do dokonania własnej oceny sprawy. Możliwość ta nie może jednak spowodować, że po rozpoznaniu apelacji doszłoby do mniej korzystnego ukształtowania sytuacji apelującego, który był jedyną stroną domagającą się weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. W tym zakresie nie można również wykluczyć, że w treści motywów wyroku wydanego przez sąd odwoławczy pojawiają się kwestie dotychczas niedostrzeżone lub nierozważone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że dokonanie oceny czy do pogorszenia sytuacji apelującego w takim przypadku rzeczywiście doszło, musi uwzględniać skutki wyroku, do których zalicza się zasadniczo prawomocność materialną, którą statuują art. 365 i art. 366 k.p.c. (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2022 r., I CSK 299/22 i powołane tam orzecznictwo). Treść wyroków Sądów *meriti* zdaje się jednak przeczyć temu, aby skarżący został obciążony skutkami prawnymi wyroku, które nie dotyczyłyby go w braku zaskarżenia. Co prawda Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni oceny prawnej zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy, czemu dał wyraz w motywach pisemnych, niemniej nie przesądził o „upadku umowy kredytu” w sentencji, jak twierdzi skarżący. W istocie bowiem skarżący na podstawie obu orzeczeń zobowiązany jest do wykonania ciążącego na nim zobowiązania, polegającego na zapłacie sumy wskazanej w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji. Umowa ta jednak nie została wyeliminowana z obrotu prawnego prawomocnym orzeczeniem Sądu. Skoro zatem pokrzywdzenie orzeczeniem,

stanowiące warunek dopuszczalności środka zaskarżenia, oznacza pokrzywdzenie sentencją orzeczenia, nie zaś jego motywami (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13), to w takim przypadku nie można przyjąć, że na tle sytuacji skarżącego *prima facie* zarysowało się istotne zagadnienie prawne, zgłoszone w treści wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Problem, na który powołuje się skarżący, pozostawał zatem bez związku z sytuacją procesową skarżącego. Jednocześnie skarżący nie uzasadnił rozbieżności w wykładni i stosowaniu przepisów art. 384 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. Nie przytoczył orzecznictwa, które naświetliłoby problem odmiennego ich rozumienia przez sądy, co mogłoby przełożyć się na odmienne stosowanie w tożsamych lub zbliżonych sprawach.

Z kolei trzecie zagadnienie, odnoszące się do stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień mowy w zakresie klauzuli zmiennego oprocentowania w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie uznał ich za abuzywne, a jedyną stroną wnoszącą apelację był skarżący, stanowi polemikę z oceną prawną Sądów *meriti*. Pytaniu o trafność stanowiska Sądu odwoławczego z pewnością można przypisać brak uniwersalnego charakteru, powodujący niespełnienie celu, któremu ma służyć rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na przyczynieniu się do ogólnego rozwoju prawa.

Jednocześnie, wyjaśniając pozostałe kwestie wypunktowane przez skarżącego w treści wniosku, należy stwierdzić, że w judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, ukształtowany pod wpływem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r.,

V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych innymi normami ogólnymi, w tym także art. 358 § 2 k.c. (zob. np. wyroki Sądu

Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ § 1 k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej

spląty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. *spreadów* bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260-18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu

klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na związanie umową zawierającą klauzule abuzywne, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20; uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). W związku z tym, że powód konsekwentnie zwracał uwagę na kwestie wadliwości umowy łączącej go z pozwanym, popierał zgłoszone żądanie, a w piśmie procesowym z 7 kwietnia 2021 r. (k. 455) dokonał zmiany powództwa, zaznaczając wyraźnie, że występowanie w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych może prowadzić do nieważności tej umowy, należy uznać, iż miał świadomość konsekwencji, jakie system prawny łączy z nieważnością umowy. Świadomość tę wyartykułował w szczególności zgłaszając żądanie ewentualne zasądzenia wskazanej w piśmie kwoty z tytułu nieważności umowy kredytu i ustalenia, że umowa kredytu wiążąca strony jest nieważna. Tym samym, jego deklaracje należy uznać za w pełni świadome.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

[aʔ]